

Urszula Abłażewicz*

Rezyliencja społeczności (*community resilience*). O kształtowaniu rezyliencji społecznej małych miast i ich mieszkańców

Małe miasta i ich mieszkańcy mierzą się współcześnie z wieloma wyzwaniami. Są to między innymi zmiany demograficzne (starzenie się mieszkańców i depopulacja), następstwa kryzysów ekonomicznych, zagrożenia naturalne (klęski żywiołowe i długotrwałe kryzys klimatyczny), wzrost zróżnicowania i nierówności społecznych. Wielokrotnie podejmowano już próby opisanego czynników kluczowych dla sprawnego funkcjonowania i rozwoju zbiorowości lokalnych. Taki potencjał dostrzeżemy między innymi w analizach kapitału społecznego¹ i w koncepcji „zasobów lokalnych” (*community capacity*)².

* Dr Urszula Abłażewicz, Wydział Socjologii, Uniwersytet w Białymstoku.

¹ Por. R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995; R.D. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008; C. Trutkowski, S. Mandes, *Kapitał społeczny w małych miastach*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005; M. Theiss, *Krewni – znajomi – obywatele. Kapitał społeczny a lokalna polityka społeczna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.

² Por. B. Lewenstein, *Zasoby lokalne: zarys koncepcji*, [w:] P. Glišński, B. Lewenstein, A. Siciński (red.), *Samooorganizacja społeczeństwa polskiego: III sektor i wspólnoty lokalne w jednoczącej się Europie*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2004, s. 281–301.

W ostatnich latach coraz częściej hasłem strategii (dyrektyw unijnych, strategii rozwoju miast i ośrodków wiejskich) oraz debat naukowców i praktyków zainteresowanych problematyką rozwoju staje się rezyliencja. Najczęściej rozumie się przez nią umiejętność adaptacji (jednostek, systemu, zbiorowości) do zmieniających się warunków, zachowania lub powrotu do stanu równowagi mimo doświadczenia sytuacji kryzysowej.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie znaczenia pojęcia rezyliencji³ oraz zasygnalizowanie badań podejmowanych w obszarze rezyliencji społeczności (*community resilience*⁴). W artykule uwzględniono wybrane kwestie związane ze zdobywaniem odporności małych miast w Polsce. Szczególną uwagę poświęcono roli kapitału społecznego i problemowi tzw. „sprawiedliwej rezyliencji”. Liczne badania potwierdzają znaczenie więzi społecznych i współpracy mieszkańców w radzeniu sobie z zagrożeniami. Równocześnie krytyczne ujęcia rezyliencji zwracają uwagę na możliwe ryzyka wiążące się ze zjawiskiem „responsybilizacji” („uodpowiedzialniania”) jednostek i społeczności. Nie negując znaczenia lokalnych zasobów i sprawczości aktorów społecznych, wskazać można przede wszystkim na niebezpieczeństwo „przeszacowania” możliwości zbiorowości lokalnych w przewyżnianiu skutków sytuacji kryzysowych⁵. Ponadto coraz częściej pojawiają się głosy wskazujące, że strategie rezyliencyjne powinny uwzględniać

³ W tekście stosuję zamiennie pojęcia „rezyliencja” i „odporność”.

⁴ Termin *community* rozumiany jest najczęściej w analizach socjologicznych jako „wspólnota” lub „społeczność”. Warto jednak zauważyć, że w analizach *community resilience* pojęcie to odnosi się najczęściej do zbiorowości wyodrębnionych przestrzennie. Zbiorowości te nie muszą mieć cech przypisywanych w socjologii wspólnotom społecznym (zob. K. Wright, *Community Resilience: A Critical Approach*, Routledge 2022, epub, rozdz. 4.2.).

⁵ Por. K. Wright, *Community Resilience: A Critical Approach*, Routledge 2022 (epub).

problem nierówności społecznych i „wrażliwości społecznej” (*vulnerability*)⁶ mieszkańców. Wymienione pola stanowić mogą szczególnie przedmiot zainteresowania badaczek i badaczy z obszaru socjologii⁷.

1. Rezyliencja w perspektywie różnych dziedzin wiedzy: od cechy materiału do rezyliencji miejskiej

Rezyliencja jest różnie rozumiana na gruncie poszczególnych nauk i w odmiennych obszarach aplikacji tej koncepcji. Różne jej ujęcia odmiennie określają zarówno przedmiot analizy (cecha materiału, jednostki, systemu lub zbiorowości), jak i mechanizm lub efekt rezyliencji (zachowanie właściwości, powrót do normy, adaptacja, transformacja)⁸.

Pierwotnie pojęcie to było stosowane w ekologii do opisu zdolności systemu do absorbowania wstrząsów i zachowania podstawowych funkcji oraz w fizyce i naukach inżynierskich, odnoszone do właściwości materiałów. Za twórcę podejścia rezyliencyjnego w ekologii uznaje się C.S. Hollinga,

⁶ Pojęcie *vulnerability* nie ma dokładnego i powszechnie stosowanego odpowiednika w języku polskim. Najczęściej jest tłumaczone jako „wrażliwość” lub „podatność” (w tekstach socjologicznych często w formie „wrażliwość społeczna” lub „podatność społeczna”, „podatność na zagrożenia”). W artykule stosuję te formy zamiennie.

⁷ Mimo prób aplikacji rezyliencji na poziomie zbiorowości kategoria ta nie doczekała się wyczerpującej conceptualizacji na gruncie socjologii. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje praca Katy Wright (zob. przyp. 4 i 5).

⁸ Por. K. Whittle, W. Medd, H. Deeming, E. Kashefi, M. Mort, C. Twigger-Ross, G. Wallker, N. Watson, *After the Rain – Learning the Lessons from Flood Recovery in Hull. Final Project Report for “Flood, Vulnerability and Urban Resilience: a Real-time Study of Local Recovery Following the Floods of June 2007 in Hull”*, Lancaster University, Lancaster 2010, s. 11–12 <https://eprints.lancs.ac.uk/id/eprint/31798> (dostęp: 28.02.2025).

który w pracy opublikowanej w 1973 r. podważył tradycyjne rozumienie równowagi jako bezwzględnej stabilności systemu. Rezyliencja w ujęciu zaproponowanym przez Hollinga „opiera się na trwałości relacji układów w określonym systemie, stanowiącej miarę zdolności tych układów do absorpcji zmian wpływających na jego stan oraz zmienne, które nim sterują”⁹.

W psychologii koncepcja rezyliencji upowszechniła się w latach osiemdziesiątych XX w. Definicje psychologiczne koncentrują się wokół dwóch kluczowych kwestii: doświadczanych wyzwań i trudności (*adversity*) oraz pozytywnej adaptacji. Przez rezyliencję rozumie się zdolność adaptacji do sytuacji kryzysowych, stresujących doświadczeń, zarówno tych codziennych, jak i tych o charakterze przełomowym i/lub traumatycznym¹⁰. Rezyliencja jest kompetencją dynamiczną, rozwijaną przez jednostki w dzieciństwie i wczesnej młodości, ale podlegającą też zmianom i kształtowaniu w wieku dorosłym¹¹. Jej źródło poszukuje się między innymi w cechach osobowościowych jednostek oraz w zasobach wsparcia społecznego, głównie rodziny i bliskich¹².

Z czasem to pojęcie zaczęto stosować w naukach społecznych nie tylko w odniesieniu do jednostek, ale i wobec

⁹ M. Stępka, *Rezyliencja jako paradygmat bezpieczeństwa w czasach przewlekłych kryzysów*, „Przegląd Politologiczny” 2021, nr 2, s. 107.

¹⁰ D. Fletcher, M.A. Sarkar, *Psychological Resilience. A Review and Critique of Definitions, Concepts, and Theory*, „European Psychologist” 2013, t. 18, nr 1, s. 13–14.

¹¹ R. Graber, F. Pichon, E. Carabine, *Psychological Resilience: State of Knowledge and Future Research Agendas* (Working paper 245), Overseas Development Institute 2015, s. 8–11 (<https://odi.org/en/publications/psychological-resilience-state-of-knowledge-and-future-research-agendas>, dostęp: 28.02.2025).

¹² P.A. Hall, M. Lamont, *Introduction: Social Resilience in the Neoliberal Era*, [w:] *Social Resilience in the Neoliberal Era*, P.A. Hall, M. Lamont (red.), Cambridge University Press, Cambridge 2013, s. 13.

wyodrębnionych przestrzennie, administracyjnie i/lub społecznie zbiorowości. Badania w obszarze *community resilience* podejmowane są między innymi przez geografów społecznych, ekonomistów, socjologów, psychologów społeczności oraz badaczy zajmujących się problematyką bezpieczeństwa, zarządzaniem kryzysowym i katastrofami (*disaster studies*). Rezyliencja rozumiana jest najczęściej jako zdolność zbiorowości (grupy, społeczności) do sprawnego funkcjonowania w obliczu sytuacji kryzysowej i/lub efektywnej adaptacji do zmieniających się warunków¹³.

Można wskazać na dwa kluczowe podejścia, które ukształtowały współczesne rozumienie rezyliencji jako zasobu zbiorowego: społeczno-ekologiczne oraz rezyliencji społecznej. Perspektywa społeczno-ekologiczna koncentruje się na zasobach wewnętrznych i zdolności systemu do samoregulacji. Podejście to jest krytykowane za pomijanie znaczenia relacji władzy i nierówności społecznych. Uważa się, że takie rozumienie rezyliencji może być sposobem na wycofanie wsparcia zewnętrznego i przeniesienia odpowiedzialności za radzenie sobie z kryzysami na jednostki i społeczności. Perspektywa rezyliencji społecznej „podkreśla transformacyjne zdolności jednostek, grup i instytucji społecznych radzenia sobie z pojawiającymi się wyzwaniami i równocześnie rozpoznaje relacje władzy i struktury instytucyjne, które kształtują te zdolności”¹⁴. Uwzględnia zatem społeczny kontekst, w jakim funkcjonują aktorzy społeczni, problem podatności na zagrożenia (*vulnerability*), a także współzależność jednostek. Peter A. Hall i Michele Lamont proponują, by punktem odniesienia (oczekiwanym

¹³ Tamże, s. 2.

¹⁴ V. Preston, J. Shields, M. Akbar, *Migration and Resilience in Urban Canada: Why Social Resilience, Why Now?*, „Journal of International Migration and Integration” 2022, t. 23, nr 3, s. 1423–1424.

efektem) rezyliencji społecznej uczynić zachowanie szeroko rozumianego dobrostanu, odnoszącego się zarówno do zdrowia psychicznego i fizycznego, niezbędnych środków materialnych, jak i poczucia przynależności do społeczności, bycia jej rozpoznawalnym członkiem¹⁵.

Rezyliencja może też być rozumiana jako zestaw właściwości (zasobów) charakteryzujących społeczność. Na uwagę zasługuje koncepcja rezyliencji jako systemu adaptacyjnych zasobów (*network of adaptive capacities*) w skład, których wchodzi następujące elementy:

1. rozwój ekonomiczny – zakres i różnorodność zasobów, wzory redystrybucji zasobów uwzględniające różnice potrzeb wynikające ze społecznej wrażliwości;
2. kapitał społeczny – sieci społeczne i ich struktura, wsparcie społeczne, zakorzenienie (poczucie wspólnoty i przywiązanie do miejsca), zaangażowanie w działania i organizacje obywatelskie;
3. informacja i komunikacja – infrastruktura komunikacyjna, podzielane znaczenia i dominujące w zbiorowości narracje dotyczące wspólnych doświadczeń;
4. kompetencja wspólnotowa – zbiorowa sprawczość (*empowerment*), umiejętności w zakresie działania zbiorowego i podejmowania grupowych decyzji¹⁶.

Autorzy koncepcji podkreślają adaptacyjny (dynamiczny) charakter zasobów rezyliencyjnych. Kluczowymi cechami zasobów, decydującymi o ich adaptacyjnym charakterze są: 1) ich

¹⁵ P.A. Hall, M. Lamont, *Introduction: Social Resilience*, s. 13.

¹⁶ F.H. Norris, S.P. Stevens, B. Pfefferbaum, K.F. Wyche, R.L. Pfefferbaum, *Community resilience as a metaphor, theory, set of capacities, and strategy for disaster readiness*, „American Journal of Community Psychology” 2008, t. 41, nr 1–2, s. 135–142.

siła i stabilność, mała podatność na degradację (*robustness*), 2) różnorodność i zastępowalność (*redundancy*) oraz 3) ich dostępność, możliwość mobilizacji (*rapidity*)¹⁷.

Rezyliencja coraz częściej analizowana jest w odniesieniu do ośrodków miejskich. Przez rezyliencję miast można rozumieć „zdolność systemów miejskich, przedsiębiorstw, instytucji, społeczności i jednostek do przetrwania, adaptacji i rozwoju, niezależnie od tego, jakich chronicznych stresów i silnych wstrząsów doświadczają”¹⁸. Andrzej Majer wyróżnia cztery główne komponenty miejskiej odporności: 1) odporność ekonomiczną; 2) odporność instytucjonalną; 3) odporność infrastruktury oraz 4) odporność społeczną¹⁹.

Wydaje się jednak, że przedmiotem analiz i punktem odniesienia dla tworzonej polityki rezyliencji są przede wszystkim duże ośrodki miejskie. Także w przebiegu wydarzeń kryzysowych duże miasta stanowią częściej obiekt medialnego zainteresowania. Mimo rozwoju, jaki dokonał się w ostatnich dziesięcioleciach w Polsce, nie wszystkie mniejsze ośrodki miejskie dysponują wystarczającymi zasobami instytucjonalnymi, ekonomicznymi i infrastrukturalnymi (architektonicznymi, transportowymi, teleinformatycznymi), które mogą zostać wykorzystane w sytuacji kryzysu.

2. Kapitał społeczny jako zasób rezyliencyjny

Badania rezyliencji społecznej szczególną rolę przypisują zasobom kapitału społecznego. W rozumieniu zaproponowanym

¹⁷ Tamże, s. 134–135.

¹⁸ A. Majer, *Rezyliencjne miasta: nowa etykieta*, [w:] *W metropolii i poza metropolią: społeczny potencjał odrodzenia i rozwoju społeczności lokalnych: księga jubileuszowa profesora Pawła Starosty*, A. Michalska-Żyła, K. Zajda (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023, s. 79.

¹⁹ Tamże.

przez Roberta D. Putnama kapitał społeczny „odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania”²⁰. Podstawowym elementem kapitału społecznego są relacje społeczne. Jak podkreślają R.D. Putnam i K.A. Goss, sedno koncepcji kapitału stanowi stwierdzenie, że sieci społeczne mają wartość (znaczenie) dla tworzących je jednostek i dla szerszej społeczności²¹.

Kapitał społeczny może funkcjonować w oparciu o relacje społeczne o różnym stopniu formalizacji, zażyłości i podobieństwa aktorów społecznych. W badaniach za kluczowe uznaje się rozróżnienie kapitału społecznego wiążącego (*bonding*), pomostowego (*bridging*) i łączącego (*linking*). Wiążący kapitał społeczny skupia ludzi podobnych do siebie pod względem istotnych cech społecznych. Jego podstawą są więzi oparte na pokrewieństwie i bliskich znajomościach. Kapitał pomostowy dotyczy powiązań zachodzących w poprzek podziałów społecznych (wieku, płci, etniczności, klasy społecznej), oparty jest na luźniejszych kontaktach i dalszych (słabszych) znajomościach. Kapitał wiążący jest podstawowym źródłem wsparcia społecznego i solidarności wewnątrzgrupowej, podczas gdy kapitał pomostowy umożliwia szerszy dostęp do informacji i zasobów²². O ile metafora „pomostu” kojarzy się przede wszystkim z powiązaniami w wymiarze horyzontalnym, to kapitał łączący (*linking social capital*) dotyczy stopnia heterogeniczności relacji społecznych w wymiarze wertykalnym

²⁰ R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu*, s. 258.

²¹ R.D. Putnam, K.A. Goss, *Introduction*, [w:] *Democracies in flux. The Evolution of Social Capital in Contemporary Society*, R.D. Putnam (red.), Oxford University Press, Oxford 2002, s. 6–7.

²² R.D. Putnam, K.A. Goss, *Introduction*, s. 11–12; R.D. Putnam, *Samotna gra w kręgle*, s. 40.

(zróznicowanie pozycji społecznej i władzy), odnosi się do powiązań z jednostkami i organizacjami społecznym, które zajmują pozycje cieszące się w danym systemie społecznym określonym autorytetem, kontrolują dostęp do kluczowych informacji i zasobów²³.

W sytuacjach kryzysowych rodzina i sąsiedzi stanowią pierwsze, kluczowe źródło świadczenia pomocy poszkodowanym (materialnej, psychologicznej, informacyjnej), a także są źródłem informacji o osobach potrzebujących. Badania katastrof pokazują, że pierwszej pomocy poszkodowanym udzielają często sąsiedzi, wyprzedzając i wspierając działania specjalistycznych służb²⁴. W literaturze wzory świadczenia pomocy ofiarom klęsk i katastrof określa się terminem „piramida pomagania” oznaczającym hierarchiczność kręgów wsparcia. Podstawę piramidy i główne źródło pomocy stanowią rodzina i bliscy, a jej wierzchołek – instytucje publiczne i organizacje społeczne²⁵. Taki schemat wsparcia potwierdzają badania realizowane wśród polskich powodzian²⁶.

Powiązania pomostowe odgrywają z kolei ważną rolę w długofalowym procesie adaptacji do zmiany i/lub przezwyciężeniu sytuacji kryzysowej. Umożliwiają one dostęp do

²³ C. Grootaert, D. Narayan, V.N. Jones, M. Woolcock, *Measuring Social Capital. An Integrated Questionnaire*, The World Bank Washington, D.C. 2004, s. 4, <https://documents1.worldbank.org/curated/ru/515261468740392133/pdf/281100PAPER0Measuring0social0capital.pdf> (dostęp: 03.03.2025).

²⁴ D.P. Aldrich, M.A. Meyer, *Social Capital and Community Resilience*, „American Behavioral Scientist” 2015, t. 59, nr 2, s. 256–257.

²⁵ H. Bojar, *Lokalne wzory solidarności społecznej w sytuacjach zagrożeń naturalnych i klęsk żywiołowych*, [w:] *Więzi społeczne, sieci społeczne w perspektywie procesów inkluzji i wykluczenia społecznego*, J. Grotowska-Leder (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 73.

²⁶ S. Wilk, *Sposoby radzenia sobie z sytuacją klęski żywiołowej: studium dostosowania się osób do powodzi w 2010 roku*, „Problemy Polityki Społecznej” 2014, t. 41, s. 113–115.

nowych informacji i zasobów leżących poza daną grupą lub społecznością. Warto w tym kontekście podkreślić, że kapitał społeczny nie jest równo rozdystrybuowany w społeczeństwie, a jego rozkład nie tylko odzwierciedla istniejące podziały społeczne (oparte na pozycji społeczno-ekonomicznej, wykształceniu, płci, pochodzeniu rasowym lub etnicznym), ale może je także utrwalać i pogłębiać. Różnice między jednostkami i grupami mogą dotyczyć dostępu do różnych form kapitału (wiążącego, pomostowego, łączącego), których użyteczność jest różna, zależna od kontekstu społecznego i zajmowanej przez aktorów pozycji społecznej²⁷. Badania potwierdzają, że dostęp do różnych form kapitału społecznego wpływa na możliwości radzenia sobie z kryzysami²⁸.

Badania katastrof doświadczanych przez społeczności wskazują na pewne charakterystyczne etapy, które występują w reakcji na zdarzenie kryzysowe. Podkreśla się, że wbrew obiegowym opiniom i wyobrażeniom, społeczności nie popadają w chaos, a w działaniach mieszkańców można dostrzec pewne wzory i reguły postępowania. Dla pierwszej fazy typowa jest silna mobilizacja społeczna mieszkańców, tworząca rodzaj „wspólnoty altruistycznej” i „solidarności epizodycznej”. Współpracę mieszkańców cechuje poczucie jedności, altruizm, podejmowanie działań na rzecz społeczności i osób poszkodowanych. Charakterystyczne jest odejście od obowiązujących na co dzień reguł wchodzenia w interakcje (uproszczenie wzorów komunikacji, zmniejszenie znaczenia różnic pozycji społecznej). Tak rozumiana „społeczność altruistyczna” ma jednak charakter krótkotrwały. Zasoby mieszkańców nie są z reguły wystarczające, szczególnie w perspektywie długofalowych skutków

²⁷ Por. N. Lin, *Inequality in Social Capital*, „Contemporary Sociology” 2000, t. 29, nr 6, s. 785–795; J. Field, *Social Capital*, Routledge, London–New York 2003.

²⁸ D.P. Aldrich, M.A. Meyer, *Social Capital*, s. 259–262.

katastrof i klęsk żywiołowych. Osłabienie solidarności, której doświadczają z czasem społeczności, psycholog Krzysztof Kaniasty określa mianem „deterioracji wsparcia społecznego”. Przejawia się ono między innymi w osłabieniu więzi i kontaktów społecznych. Fazie tej może towarzyszyć obniżenie ocen własnej społeczności i władz lokalnych oraz przekonanie o nierównych zasadach udzielania wsparcia ofiarom katastrofy²⁹.

Hanna Bojar do cech „mocnych społeczności lokalnych” w odniesieniu do potencjału rezyliencyjnego zalicza: 1) trwałe wzory samopomocy i solidarności społecznej oparte na relacjach rodzinnych, sąsiedzkich i kręgach znajomych; 2) lokalne organizacje społeczne o silnej legitymizacji społecznej; 3) relacje między władzą i mieszkańcami oparte na współpracy i współodpowiedzialności za zbiorowość („partnerski model przestrzeni publicznej”); 4) silną tożsamość zbiorową mieszkańców, która „sprzyja, z jednej strony – upodmiotowieniu społeczności lokalnej i umiejętności tworzenia wewnętrznych mechanizmów solidarnego radzenia sobie w sytuacji zagrożenia i katastrofy, z drugiej strony – umiejętności formułowania oczekiwań i korzystania w najbardziej adekwatny do potrzeb społeczności sposób z pomocy płynącej ze strony jej otoczenia zewnętrznego, w tym administracji centralnej”³⁰.

Za ważny mechanizm rezyliencji uznaje się wzmacnianie infrastruktury społecznej rozumianej jako miejsca/ przestrzenie umożliwiające budowanie i podtrzymywanie relacji społecznych, takie jak biblioteki, świetlice oraz inne publiczne ośrodki i centra, miejsca kultu, parki³¹. Spoiwem społeczności

²⁹ H. Bojar, *Lokalne wzory solidarności*, s. 72–75.

³⁰ Tamże, s. 78–79.

³¹ D.P. Aldrich, *How Libraries (and Other Social Infrastructure Spaces) Will Save Us: The Critical Role of Social Infrastructure in Democratic Resilience*, 2023, s. 32 (<http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.4639061>, dostęp: 28.02.2025).

są też zbiorowe wyobrażenia i przekonania dotyczące wspólnej przeszłości i przyszłości, kluczowych cech zbiorowości oraz warunków przynależności do wspólnoty³². Takie zbiorowe narracje mogą w istotny sposób wpływać na polityki i praktyki rezyliencji. W szerszym kontekście kierują naszą uwagę ku lokalnej wiedzy, która powinna być uwzględniana zarówno przy kształtowaniu polityki rezyliencji, jak i w sytuacjach kryzysowych.

Małe miasta, jak wspomniano na wstępie, doświadczają różnych zjawisk (demograficznych, ekonomicznych i in.), które mogą wpływać na jakość zasobów społecznych. Depopulacja, starzenie się mieszkańców, migracje edukacyjne i zawodowe, praktyki regularnych dojazdów do pracy wpływają na codzienny rytm funkcjonowania społeczności i stanowią równocześnie wyzwanie co do wzmacniania kapitału społecznego zbiorowości.

Kapitał społeczny mieszkańców małych miast oparty jest w dużym stopniu na sieciach nieformalnych, w tym relacjach rodzinnych i sąsiedzkich. Znajduje to potwierdzenie zarówno w pozytywnych opiniach mieszkańców dotyczących możliwości uzyskania wsparcia ze strony sąsiadów, jak i praktykach sąsiedztwa towarzyskiego i świadczeniowego³³. Relacje społeczne w małych miastach cechuje brak anonimowości i wyrażane przez znaczną część mieszkańców przywiązanie do miejsca zamieszkania³⁴. Równocześnie, podobnie jak w przypadku całego społeczeństwa polskiego, możemy mówić o pewnym

³² P.A. Hall, M. Lamont, *Introduction: Social Resilience*, s. 17.

³³ Por. *Relacje sąsiedzkie*, Komunikat z badań CBOS nr 1/2025.

³⁴ Por. M. Bierca, M. Chojnowska, A. Grabowska, P. Pieńkos, M. Szymcan, O. Żyndul, *Światła małego miasta. Jak się żyje w najmniejszych polskich miastach? Raport z badania jakościowego i ilościowego*, Warszawa 2017 <https://ptbrio.pl/swiatlamalegomiasta/index.php/raporty> (dostęp: 16.03.2025).

deficycie zaangażowania obywatelskiego. Aktywność w organizacjach deklaruje ok 40% Polek i Polaków, nieco rzadziej mieszkańcy małych miast w porównaniu do osób zamieszkujących duże ośrodki miejskie. W miastach do 20 tys. mieszkańców niższy jest także zbiorczy wskaźnik zaangażowania w pracę społeczną³⁵.

Kapitał rodzinny i sąsiedzki stanowi niewątpliwie ważny zasób rezyliencyjny, świadczący o potencjale społeczności. Warto jednak wskazać na pewne ryzyka, które mogą wiązać się z zasobami kapitału nieformalnego w sytuacjach kryzysowych. Analiza wyników badań dotyczących ofiar katastrof (przyrodniczych, transportowych i innych) pokazała, że przebieg tego typu zdarzeń może w szczególny sposób osłabiać zasoby społeczne. Zmniejszeniu może ulec zarówno zakres dostępnych kontaktów społecznych (na skutek relokacji, odniesionych obrażeń, w skrajnym przypadku śmierci), jak i realne możliwości uzyskania wsparcia od rodziny, bliskich i sąsiadów, wśród których mogą być również osoby poszkodowane. Może to prowadzić do zmiany (weryfikacji) wcześniejszych przekonań o dostępności sieci wsparcia w sytuacji kryzysowej³⁶. W tworzonych strategiach rezyliencyjnych konieczne wydaje się zatem zwrócenie uwagi na dystrybucję społeczną i wzory tworzenia zasobów kapitału społecznego, w tym kapitałów pomostowego i łączącego, które uzupełniając zasoby rodzinne i sąsiedzkie odgrywają ważną rolę w radzeniu sobie z długofalowymi skutkami kryzysów.

³⁵ *Aktywność w organizacjach obywatelskich*, Komunikat z badań CBOS nr 28/2024, s. 7–8 https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_028_24.PDF (dostęp: 12.03.2025).

³⁶ F.H. Norris, M.J. Friedman, P.J. Watson, C.M. Byrne, E. Diaz, K. Kaniasty, *60,000 Disaster Victims Speak: Part I. An Empirical Review of the Empirical Literature, 1981–2001*, „Psychiatry” 2002, t. 65, nr 3, s. 217.

3. W stronę „sprawiedliwej rezyliencji”

Nie tylko kapitały (ekonomiczny, społeczny, kulturowy) nie są równo rozdyskrebuowane w społeczeństwie. Podobnie jest, przynajmniej do pewnego stopnia, z ryzykami i skutkami kryzysów. W rozumieniu społecznym „podatność na zagrożenia” (*vulnerability*) odnosi się do „szeregu cech społecznych, kulturowych i ekonomicznych, które są podstawą nierówności społecznych, które to przekładają się na to, jak poszczególne społeczności i grupy społeczne reagują na klęski żywiołowe”³⁷. Wśród cech położenia społecznego związanych z większą „wrażliwością społeczną” wymienia się najczęściej status ekonomiczny, przynależność do grup mniejszościowych, wiek, płeć i stan zdrowia. Nierówności społeczne zwiększają podatność mieszkańców na zagrożenia, a także mogą zmniejszać poczucie wspólnoty i możliwości odwoływania się do solidarności społecznej i dobra wspólnego³⁸.

Małe miasta w Polsce, w porównaniu do dużych ośrodków miejskich, charakteryzuje wyższy wskaźnik ubóstwa. W roku 2023 zasięg ubóstwa skrajnego w miastach do 20 tys. mieszkańców wyniósł 5,4% osób w gospodarstwach domowych, a sfery niedostatku (odnoszącej się do minimum socjalnego) – 50,1%³⁹. Wspominanie już wcześniej zmiany struktury demograficznej mieszkańców małych miast zwiększają dodatkowo zakres wrażliwości społecznej w tych zbiorowościach. Dotyczy ona

³⁷ J. Działek, W. Biernacki, *Wrażliwość społeczna na klęski żywiołowe – ujęcia teoretyczne i praktyka badawcza*, „Prace i Studia Geograficzne” 2014, t. 55, s. 29.

³⁸ P.A. Hall, M. Lamont, *Introduction: Social Resilience*, s. 8–9.

³⁹ Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2023 r. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, s. 7–9 (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/ubostwo-pomoc-spoeczna/zasięg-ubostwa-ekonomicznego-w-polsce-w-2023-roku,14,11.html>, dostęp 13.03.2025).

szczególnie osób starszych, które często mierzą się zarówno z problemami zdrowotnymi, jak i niedostatkami zasobów finansowych. Wymienione czynniki mogą stanowić szczególne wyzwanie dla możliwości utrzymania pożądanego poziomu odporności społecznej małych miast.

Zarówno przygotowanie na ewentualne kryzysy (w formie ubezpieczeń, oszczędności, zapasów), jak i efektywne radzenie sobie z zagrożeniami są powiązane z dostępem do zasobów finansowych oraz kulturowych i społecznych. Badania wskazują, że status ekonomiczny może wpływać między innymi na podjęcie decyzji o ewakuacji. Osoby o niższym statusie mają mniej zasobów (finansowych, społecznych, transportowych i innych) i możliwości znalezienia bezpiecznego schronienia w przypadku klęsk żywiołowych⁴⁰.

Wpływ cech położenia społecznego może mieć w przypadku dystrybucji ryzyka charakter pośredni. Przykładowo dochód decyduje o miejscu i warunkach zamieszkania, a te mogą wiązać się z mniejszym lub większym stopniem narażenia na klęski żywiołowe (np. powodzie) i ich skutki. Ponadto może istnieć sprzeczność między krótko- i długofalowymi strategiami odporności. Doraźne rozwiązania stosowane przez jednostki i zbiorowości, by poradzić sobie z sytuacją kryzysową (np. zadłużenie, ograniczenie wydatków na zdrowie itp.) mogą wiązać się z osłabieniem możliwości radzenia sobie z zagrożeniami w przyszłości⁴¹.

*

⁴⁰ Por. J. Działek, W. Biernacki, *Wrażliwość społeczna*, s. 31.

⁴¹ S. Westerhof, M. Taanman, J. Popering-Verkerk, M. Duijn, *Why Inequality Matters to Resilience: Just Resilience in the Delta*, University Rotterdam 2023, s. 25–26 (<https://convergence.nl/inequality-just-resilient-delta>, dostęp: 12.09.2024).

Rezyliencja jednostek i społeczności jest zjawiskiem dynamicznym, może zarówno zwiększać się w czasie, jak i zmniejszać się pod wpływem niekorzystnych czynników. Badania ukazują kluczowe znaczenie zasobów społecznych w sytuacjach kryzysowych, a też ich wrażliwość na skutki takich wydarzeń. Kryzysy ekonomiczne, klęski żywiołowe i inne ryzyka, przed jakimi stają dziś społeczności, mogą pogłębiać istniejące już wcześniej nierówności społeczne zarówno wewnątrz zbiorowości, jak i między zbiorowościami.

W tej sytuacji postuluje się opracowywanie strategii „sprawiedliwej rezyliencji” (*just resilience*), czyli zwrócenie uwagi na etyczny i normatywny wymiar odporności społecznej. Podstawą tego podejścia jest rozpoznanie zróżnicowania zasobów, jakimi dysponują jednostki i zbiorowości, ich podatności na zagrożenia oraz strukturalnych nierówności, które stanowią ograniczenie kształtowania odporności. Polityka rezyliencji powinna uwzględniać możliwości wpływania mieszkańców na wdrażane strategie odporności, sprawiedliwe rozkładanie kosztów za budowanie rezyliencji zbiorowości⁴² oraz, co ważne, konieczność rozwiązywania problemów jednostek i społeczności wobec coraz częstszych kryzysów i zagrożeń.

⁴² S. Westerhof, M. Taanman, J. Popering-Verkerk, M. Duijn, *Why Inequality Matters*, s. 20–21.